

# Z pracy Zarządu Oddziału

## *Zebranie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy*

W dniu 5 października 2015 roku odbyło się zebranie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy. Prezes *Bolesław Krystowczyk* otwierając spotkanie, poinformował o sprawach, jakie przewiduje porządek obrad: relacja z zebranie Zarządu Głównego; szkolny etap Olimpiady Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej; informacja na temat szkolenia pracowników samorządowych; stan spraw jubileuszu siedemdziesięciolecia oddziału SGP; drugie forum biznesowe geodetów.



Stefan Ciesielski;



Prezes *Bolesław Krystowczyk* otwiera zebranie, obok *Henryk Siuda*, *Sławomir Wnuk*

**W zebraniu uczestniczyli:** *Henryk Siuda, Stanisław Marcin Wiliński, Bolesław Krystowczyk, Jerzy Chylewski, Jakub Kuśnierz, Beata Startek, Robert Cieszyński, Sławomir Wnuk, Maciej Lewandowska, Ryszard Cieszyński, Ryszard Krzyżanowski, Stefan Ciesielski.*



*Jerzy Chylewski, Maciej Lewandowski, Jakub Kuśnierz, Beata Startek, Ryszard Cieszyński;*



*Ryszard Krzyżanowski*

## **Zebranie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich**

Do złożenia relacji z zebrania Zarządu Głównego SGP, które odbyło się w dniu 23 września 2015 roku, został zaproszony *Stanisław Marcin Wiliński* członek Zarządu Głównego. Wskazał on na podnoszone sprawy dotyczące całej społeczności geodezyjnej, jak też i kwestie, które powinny podejmować w swoim zakresie działań poszczególne oddziały.

*Nowe kierownictwo redakcji „Przeglądu Geodezyjnego” sprawy związane z pismem*

Poczynając od dnia 1 sierpnia 2015 roku obowiązki redaktora naczelnego „*Przeglądu Geodezyjnego*” pełni *Ludmiła Pietrzak*, a *Maria Kędziora* obowiązki sekretarza redakcji. Zeszyt wrześniowy pisma, był pierwszym w opracowaniu nowego zespołu redakcyjnego. Redaktorka naczelną uznała, że warunkiem spełnienia przez pismo oczekiwań większej grupy czytelników jest znalezienie wśród wykonawców takich osób, które zechcą pisać o swoich doświadczeniach zawodowych i dzielić się swoimi kłopotami, trudnościami, osiągnięciami. Redakcji „*Przeglądu*” brakuje artykułów o tematyce technicznej. *Ludmiła Pietrzak* wyznała, że są warunki pozwalające na ulepszenie pisma – jego treści i formy. Dotychczasowe,

krótkie rozeznanie wskazuje na to, że pismo może być dochodowe, bo tylko zwiększenie prenumeraty 200 egzemplarzy pozwoli na zaspokojenie potrzeb finansowych. Dobrą formą popularyzowania miesięcznika jest obejmowanie patronatem medialnym imprez z udziałem SGP. Elementem ożywienia naszego pisma mogą stać się krótkie, ale aktualne informacje, z fotografią wskazującą na przebieg wydarzenia. Redaktor naczelna podtrzymała apel do prezesów oddziałów, aby poprzez geodetów powiatowych wpływali na prenumerowanie „Przeglądu Geodezyjnego” w starostwach.

Zamiarem redakcji jest odbudowanie waloru naukowego pisma, poprzez pozyskanie interesujących, recenzowanych artykułów o tematyce naukowej, ale także przybliżenie jego treści szerszemu gronu geodetów, poprzez szukanie nowych form prezentacji.

Powołanie nowego kierownictwa „Przeglądu Geodezyjnego” pociągnęło za sobą zmiany w składzie Rady Naukowo-Programowej pisma. Przewodniczącym Rady został prof. Bogdan Ney. W jej składzie obok przedstawicieli polskiej nauki i praktyki geodezyjnej znaleźli się geodeci z Kanady, Ukrainy, Słowacji, Litwy, Grecji.

Prof. Bogdan Ney przypominając, że w Polsce są dwa pisma zajmujące się geodezją uznał, że *„my jako autorzy artykułów jesteśmy delikatni i nie chcemy narazić się na niechętnie uwagi centralnego organu władzy geodezyjnej. Żadna taka władza nie lubi być krytykowana. Jest to sprawa natury delikatnej. Jesteśmy zbyt delikatni. To drugie wydawnictwo jest bardziej otwarte na krytykowanie i publikowanie ostrych uwag i wypowiedzi. Z rozmów prowadzonych z geodetami wynika, że w 'Przeglądzie' jest za mało artykułów, które by wywoływały dyskusję, nawet lekko skandalizujących. Czy uzyskać to łatwo? Na pewno nie. Jest to też problem dla Rady. Potrzebne jest obniżenie poziomu dbałości o poprawność polityczną”*. Opowiedział się za większą otwartością autorów wypowiadających się na bieżące tematy geodezyjne. Profesor uznał za właściwe, aby dopuszczać do druku wypowiedzi kontrowersyjne.

Ludmiła Pietrzak uznała tę wypowiedź za nie w pełni uzasadnioną i wskazała na materiały w ostatnim numerze „Przeglądu Geodezyjnego”. Stanisław Cegielski nie zgadzając się z wypowiedzią Profesora stwierdził też, że *„na konferencjach kaliskich wypowiadamy się krytycznie w obecności Głównego Geodety Kraju. Co do skandalizujących tekstów, to chyba nie! Nam chodzi bardziej o poprawienie tego co złe i wymaga naprawy, ale na płaszczyźnie rzeczowo uargumentowanych opinii i propozycji”*.

Tadeusz Kuryłowicz wyznał, że nie rozumie wypowiedzi prof. Ney. Bo w piśmie relacje między wykonawcami prac geodezyjnych a organami władzy należy prowadzić i przedstawiać prawdziwie i obiektywnie.

Helena Milanowska opowiedziała się za przywróceniem w „Przeglądzie Geodezyjnym” kącika zadań i zagadek. Tę propozycję uznała za interesującą redaktor Ludmiła Pietrzak i zaproponowała kierowanie takim kącikiem wnioskodawczyni.

#### **Zmiana w regulaminie Olimpiady Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej**

Zmiany wprowadzane do regulaminu Olimpiady Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej przedstawił Zarządowi Głównemu Andrzej Szymczak przewodniczący głównego komitetu olimpiady. Przypomniał, że w 2006 roku ówczesny konkurs wszedł w tryb dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej. Według obowiązujących przepisów regulamin powinien zawierać wynikające z nich zapisy. Dotyczą one wykazu literatury (28 wskazanych pozycji), z którą winien zapoznać się uczeń uczestniczący w olimpiadzie. Regulamin winien zawierać odniesienie do ustawy o ochronie danych osobowych. Dane te mogą być przetwarzane na potrzeby konkursu. Do regulaminu należy wprowadzić wykaz pomocy naukowych, których posiadanie wyklucza ucznia z konkursu. Uczestnik olimpiady powinien posiadać wiadomości w zakresie przewidzianym przez wytyczne do podstawy programowej nauczania w technikum.

Sprawozdawca podziękował oddziałom, które angażują się w organizowanie konkursów. Trudno bowiem o środki finansowe niezbędne na przeprowadzenie konkursu (nagrody, wycieczka w region gdzie odbywa się olimpiada). Apelowal o propagowanie idei Olimpiady i zachęcanie młodzieży do interesowania się uczestniczeniem w niej. W roku ubiegłym do konkursu stanęło 65 szkół.

Zarząd Główny zaakceptował przedstawione zmiany w regulaminie Olimpiady.

#### **Zmiana w regulaminie Głównej Komisji ds. Zawodu i Szkolenia Ustawicznego**

Ze zmianami wprowadzanymi do regulaminu Głównej Komisji ds. Zawodu i Szkolenia Ustawicznego zapoznał zebranych Krzysztof Mączewski. Trzeba zmian wynika ze struktury organizacyjnej Komisji. Po to również, *„abyśmy byli w miarę nowoczesni i umieli odpowiedzieć na oczekiwania wobec nas,*

*dostrzeżenie naszej roli nie tylko gdy potrzebne są podziały nieruchomości i obsługa inwestycji, ale też gdy chodzi o wykorzystanie informacji przestrzennych, bo stanowią one poważny dział gospodarki, który przynosi dochody – w krajach Unii Europejskiej w wysokości 3% PKB”.*

*Kwestia szkolenia ustawicznego, jej rozumienie*

Tadeusz Kuryłowicz chciałby poznać definicję pojęcia „*dokształcanie ustawiczne*”. Odpowiedzi na to udzieliła prof. Aleksandra Bujakiewicz, mówiąc: kształcenie ustawiczne oznacza, że nowoczesne technologie muszą być dostarczone (dostępne) wszystkim geodetom – młodym i starszym. Temu sprzyjają różne formy przekazu wiedzy, takie jak konferencje, artykuły w pismach fachowych, sympozja. Niepokojąca jest informacja o wyłączeniu z nauczania w technikach geodezyjnych fotogrametrii i teledetekcji, bo kończący średnią szkołę powinni wiedzieć co to są technologie fotogrametryczne i teledetekcyjne i jak służą one do pozyskiwania danych przestrzennych. Wystąpienie kończyło stwierdzenie, że takie działanie „*to nieodpowiedzialność!*”

Stanisław Cegielski uznał za konieczne przygotowanie wystąpienia do władz, a w nim „*wyrazimy nasz sprzeciw wobec tej decyzji i wskażemy na konieczność przywrócenia w technikach geodezyjnych nauczania fotogrametrii i teledetekcji*”. Przypomniał o postulowaniu przez Stowarzyszenia Geodetów Polskich, aby wymóg nieustannego dokształcania się geodetów był wprowadzony do prawa geodezyjnego. Jednak w ostatniej nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* taki zapis nie znalazł miejsca w ustawie.

Marek Woźniak uważa, że każdy z nas musi dbać o aktualność swoich kwalifikacji i „*my rozumiemy kształcenie ustawiczne jako nieustający obowiązek*”. Podobnie należy podchodzić do posiadania uprawnień zawodowych - „*są dane raz na zawsze, albo trzeba dokształcać się*”.

Antoniego Myłkę zastanawia taki dylemat: „*skoro technik geodeta nie wie o fotogrametrii, to czy może on być dopuszczony do procedury uzyskiwania uprawnień zawodowych?*” Przywołał także potrzebę nauczania w szkołach geodezyjnych umiejętności pisania. Chodzi bowiem o to, aby geodeta pisał w sposób, który będzie pozwalał na odczytanie jego zapisów.

Stanisław Cegielski zaapelował, aby wnioski na powyższy temat nadsyłać do biura Zarządu „z różnych stron kraju”, w celu uzyskania pełniejszego obrazu sytuacji.

*Obecność Stowarzyszenia Geodetów Polskich w klastrze „Geo-Poli”*

Ludmiła Pietrzak omawiając zainteresowanie Stowarzyszenia aktywnością klastra *Geo-Poli* stwierdziła, że „*ani firmy, ani SGP nic nie uzyskały z istnienia tej organizacji, bo nie ma robót*”. Dodała, że „*trudno będzie utrzymać pracowników w firmach*”.

Stanisław Cegielski w uzupełnieniu powyższej informacji uznał, że „*jeśli najbliższego przetargu nie wygramy, to trzeba zastanowić się nad udziałem SGP w klastrze*”. Podzielił się z zebranymi informacjami ze spotkania przedstawicieli organizacji społeczno-zawodowych geodetów, w dniu 17 września 2015 roku, z Głównym Geodetą Kraju. Celem tego spotkania było poinformowanie organizacji geodezyjnych o zamierzonych pracach GUGiK. Nie podano kwot przeznaczonych na te zadania, ale w październiku powinna już być wiążąca informacja o środkach finansowych na przewidywane prace geodezyjne i kartograficzne. Na przełomie października i listopada ma się odbyć spotkanie GGK z geodetami powiatowymi i na tym forum powinna już być dostępna pełniejsza informacja o pieniądzach na wykonanie planowanych zadań.

Główny Geodeta Kraju wyraził zaniepokojenie powodowane niskim potencjałem wykonawczym firm geodezyjnych. Wypowiedział się przeciwko realizowaniu zadań przez podwykonawców, bo to obniża jakość wyników prac, a opowiedział się za powoływaniem przez małe firmy konsorcjów na wykonanie określonego zadania. GUGiK spodziewa się ogłoszenia pierwszych przetargów w połowie przyszłego roku. Na tym spotkaniu akcentowano też dobroczynne znaczenie „*dialogu społecznego*” między wykonawcą a służbą geodezyjną.

*Powołanie przy Zarządzie Głównym SGP Klubu Wykonawców Prac Geodezyjnych*

Stanisław Cegielski odnosząc się do powyższych kwestii sugerował, aby utworzyć przy Zarządzie Głównym SGP *Klub Wykonawców Prac Geodezyjnych*. Taki zespół „*mógłby sprecyzować nasze spojrzenie na rynek prac geodezyjnych i potencjał wykonawczy firm*”. Do podjęcia i poprowadzenia takiej inicjatywy został wskazany Tadeusz Wilczewski. Podziękował on „*za nowe pole aktywności*” i uznał, że rynek prac geodezyjnych „*jest w fazie kompletnego upadku*”, dlatego należy napisać do wykonawców i zachęcić do udziału w przedsięwzięciu. Wskazał na to, że chodzi o mniejsze jednostki,

wykonujące niewielkie zlecenia (obiekty). Wspólnie należy zastanowić się nad tym, jak zachęcić takie firmy do udziału w pracach modernizujących ewidencję gruntów i budynków oraz mapę zasadniczą. *„To jest poważny problem, ale Stowarzyszenie Geodetów Polskich powinno troszczyć się zwłaszcza o los małych firm”*.

Marian Brożyna stwierdził, że ważne są też kwestie finansowe. Główny Geodeta Kraju na podstawie doświadczeń z 58 powiatów opracował warunki techniczne i chce uczestniczyć w odbiorze wykonanych prac. *„Środki finansowe będą potężne, ale dziś ostro występuje problem przetrwania firm. Będą pieniądze z Regionalnych Programów Operacyjnych i Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa oraz pieniądze własne samorządów”*.

Krzysztof Mączewski uzupełnił tę wypowiedź mówiąc, że Program Operacyjny „Cyfrowa Polska” to 1.5 miliarda złotych; pozyskanych dzięki pracy marszałków województw. Te ogromne pieniądze będą do zagospodarowania w czasie 2016- 2022. Województwa otrzymają pieniądze w różnej wysokości i w każdym województwie będą rozdysponowywane inaczej. Beneficjentem będą powiaty.

Proces prowadzący do ogłoszenia przetargu trwa wiele miesięcy i dlatego należy uznać, że w połowie roku nie będzie przetargów. Może, gdy geodeci powiatowi wcześniej dostarczą dane o stanie materiałów źródłowych i ilości jednostek rozliczeniowych. Wskazać można na dwa źródła finansowania: budżet państwa i samorządy województw. W sumie będą to duże pieniądze, które mają być wykorzystane z pożytkiem dla społeczeństwa.

Stanisław Cegielski przyjął, że *„powołanie zespołu pod przewodnictwem Tadeusza Wilczewskiego jest w pełni akceptowane przez członków Zarządu Głównego”*.

**Warunki techniczne wykonywania modernizacji ewidencji gruntów i budynków opracowane w GUGiK**

Antoni Myłka chciał, aby SGP przekazało do GUGiK pewne sugestie. *„Trzeba się bowiem zastanowić, czy w całej Polsce można wykonywać modernizację egib według jednolitych warunków technicznych, skoro dane wyjściowe do ewidencji gruntów są mocno zróżnicowane na poszczególnych obszarach”*. Uznał także za *„konieczne rozważenie zasadności jednoczesnej modernizacji ewidencji budynków oraz gruntów pod wodami. Obecnie nie ustala się granic gruntów pod wodami. Stąd pytanie czy służba geodezyjna nie powinna zająć się osobno gruntami pokrytymi wodami. Gospodarka gruntami nie kontaktuje się ze służbą geodezyjną, a do tego GUGiK nie uczestniczył w kolejnych nowelizacjach ustawy Prawo wodne”*. Uważa też, że *„w istniejącym stanie opisu gruntów pod wodami nie da się wykonać dobrze egib”*. Dodał, że w przepisach prawa nie ma takich pojęć jak jezioro, ciek, obszar źródłiskowy.

Krzysztof Mączewski w odpowiedzi na to uznał, że *„przede wszystkim są potrzebne pieniądze na wykupienie gruntów zajętych wodami”*.

Beata Matysek (Jasło) wskazywała, że warunki do zakładania egib w każdym powiecie są nieco inne i dlatego warunki techniczne modernizacji ewidencji powinny to uwzględniać. Uznała też, że warunki techniczne zamawiającego stawiają zbyt wiele wymogów w prowadzeniu modernizacji egib.

Tadeusz Wilczewski rozumie, że warunki techniczne przygotowane przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii mają charakter ramowy, co pozwala powiatom na ich uściślenie. Wskazał też na pewne niedogodności dla geodety w roli podwykonawcy. Opowiedział się za powoływaniem przez wykonawców konsorcjów z wybranym liderem, powołaniem inspektora nadzoru i określeniem ich wynagrodzenia. Odwołując się do własnego doświadczenia wskazał na możliwość pogodzenia pracy w konsorcjum z dotychczasową praktyką.

Stanisław Cegielski przypomniał, że Główny Geodeta Kraju przewiduje etapowanie prac, co skróci czas na uzyskanie zapłaty za wykonane zadania. Zaaapelował, aby prezesi oddziałów wskazali osoby, które by zechciały podjąć się pracy w zespole Tadeusza Wilczewskiego.

**Sprawy różne**

Ludmille Pietrzak, która nawiązując do wcześniejszych wypowiedzi stwierdziła, że poważnym zagadnieniem jest ustalenie linii brzegu. *„Nie ma bowiem normatywnego dokumentu, który by wskazywał na to co się składa na dokumentację potwierdzającą ustalenie przebiegu linii brzegowej gruntów pod wodami”*. Zauważyła, że istnieje teraz zapotrzebowanie na osoby mogące prowadzić szkolenia w zakresie *„spraw pozostających na styku prawa budowlanego i prawa geodezyjnego”*. Zbyt małe zainteresowanie szkoleniami przejawiają geodeci wykonujący prace geodezyjne i kartograficzne. Na szkoleniach uczestnikami w 90 % są pracownicy administracji, a tylko w 10 % wykonawcy; rzadko



bywa, aby było ich 20%. Pamiętać trzeba: „*prowadzenie szkolenia jest obowiązkiem bardzo trudnym*”. Zarząd Główny, na wniosek Prezydium, wyróżnił Stanisława Grodzickiego medalem SGP „*W uznaniu zasług*”, a Diamentową Honorową Odznaką SGP prof. Janusza Mariana Gołaskiego (Poznań). Stanisław Cegielski poinformował, że Urząd Ochrony Cen i Konkurencji zainteresował się jednym z naszych oddziałów, w którym sporządzono i opublikowano cennik na prace i usługi geodezyjne. Zdzisław Dworakowski podzielił się taką refleksją, po odwiedzinach na cmentarzu Powązkowskim: na grobach spoczywających tam profesorów Politechniki Warszawskiej zostały złożone, w czas Wszystkich Świętych, małe bukietki, z informacją „*Swojemu Profesorowi Politechnika Warszawska*”. Na tej nekropolii są groby prof. prof. Jana Piotrowskiego i Ryszarda Koronowskiego. Zaproponował, aby naszych Profesorów uczcić podobnie.



Jakub Kuśnierz;



Beata Startek

**Konkurs średnich szkół geodezyjnych województwa kujawsko-pomorskiego:**

***VIII Ogólnopolskie Forum drogownictwa i geodezji***

Beata Startek poinformowała o zamiarze Zespołu Szkół Budowlanych w Bydgoszczy zorganizowania forum drogownictwa i geodezji, które w zamyśle stanowić ma możliwość zaprezentowania się średnich szkół drogowych i geodezyjnych naszego regionu. Przedstawiciel każdej z uczestniczących w Forum szkół będzie miał możliwość przedstawienia zagadnienia, które tematycznie odpowiada przewodniemu hasłu spotkania, jakim jest „*Proces powstawania obiektów inżynierskich*”. Prezentacja ta ma mieć charakter konkursu ocenianego przez powołaną komisję pod przewodnictwem przedstawicieli kardy naukowej Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy.

Dyrekcja Zespół Szkół Budowlanych podjęła już pewne działania organizacyjne i wystąpiła z wnioskiem do Urzędu Miasta Bydgoszczy o dofinansowanie tego przedsięwzięcia. Wniosek otrzymał również rekomendację Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy.

Celem Forum jest integracja oraz wymiana doświadczeń szkół uczących geodezji i drogownictwa. Aby podnieść zainteresowanie wydarzeniem organizatorzy, z początkiem 2016 roku, będą upowszechniać informacje o Forum i rozesłać je do określonych szkół. Zainteresowane szkoły przeprowadzą szkolny etap konkursu, który wyłoni finalistów, jacy spotkają się 14 kwietnia 2016 roku na Gali konkursowej Forum, w Zespole Szkół Budowlanych w Bydgoszczy.

W dniach 22 i 23 października 2015 roku uczniowie klas geodezyjnych będą stawać do etapu szkolnego XXXVIII Olimpiady Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej, której etap drugi i finał organizować będzie szkoła w Opolu. Przy okazji, obecni na spotkaniu, usłyszeli o malejącym zainteresowaniu nauką zawodów budowlanych w bydgoskiej szkole. Na kryzys zainteresowania kształceniem zawodowym wskazywać może również malejąca ilość klas i profilów nauczania w Zespole Szkół Budowlanych w Bydgoszczy. W bieżącym roku szkolnym nie powstała klasa drogowa ani budownictwa wodnego, jak też żadna klasa „zasadniczej nauki zawodu” w tym dekarz, która została powołana na prośbę pracodawców. Biorąc pod uwagę brak wykształconych ludzi o specjalności dekarz, niektórzy absolwenci kierunku geodezji zdecydowali się na podjęcie pracy w tym zawodzie. Główny powód tej decyzji stanowią znacznie wyższe zarobki w tym fachu niż na uzyskanym kierunku w szkole.



Jerzy Chylewski;



Ryszard Cieszyński



Bolesław Krystowczyk;



Maciej Lewandowski, Jakub Kuśnierz, Beata Startek

#### **Szkolenie geodetów pracujących w administracji**

Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy jest organizatorem cyklu szkoleniowego kierowanego do geodetów pracujących w administracji samorządowej województwa. Przebieg spotkania, jakie miało miejsce, w dniach od 23 do 25 września 2015 roku, w ośrodku „Polonez” w Pieczyskach, nad Jeziorem Koronowskim zarysował *Henryk Siuda*, podkreślając wielki wkład pracy *Roberta Cieszyńskiego* Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego w



merytoryczne przygotowanie programu oraz pozyskanie profesjonalnych wykładowców, gwarantujących wysoki poziom przekazu. Wśród nich byli czołowi wykładowcy z Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, a także Zbigniew Jaszczuk Starosta Żniński, Krzysztof Mączewski geodeta województwa mazowieckiego, Jacek Uchański wiceprezes WPG z zespołem.



Robert Cieszyński, Bolesław Krystowczyk, Henryk Siuda, Sławomir Wnuk

Mówca uznał poziom wykładów i prelekcji jako wysoki. Przeprowadzone szkolenie było „niezbędne, z uwagi na dokonujące się zmiany przepisów prawa”. Uczestników zadowalała prezentowana tematyka, ale jednocześnie uskarżali się na nadmiar zaproponowanych zajęć. Ze szkolenia skorzystało ponad 70 osób. Henryk Siuda uważa, iż podobnie przygotowane szkolenie jest potrzebne geodetom pracującym w wykonawstwie. Wystąpienie kończyły słowa gorących podziękowań skierowane do Roberta Cieszyńskiego i pracowników Geodezyjnej Inspekcji Wojewódzkiej za wielce pożyteczną pracę. Dzięki temu wydarzenie było dochodowe i poprawiło stan finansów oddziału SGP.



Ryszard Krzyżanowski;



Bolesław Krystowczyk, Henryk Siuda;

#### **Stan prac przygotowujących obchody siedemdziesięciolecia Stowarzyszenia na Pomorzu i Kujawach**

Prezes Bolesław Krystowczyk przedstawił zarys działań związanych z opracowaniem monografii, którą ma zamiar przygotować Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy na siedemdziesięciolecie swojej działalności. Świątowanie rocznicy przewidziano na wrzesień 2016 roku, a miejsca spotkania na tę okazję jeszcze nie ustalono. W prezentowanym materiale wskazano na zakres tematyczny materiałów przewidzianych do publikacji i osoby powołane do ich opracowania, sposób opracowania materiałów, terminy oraz skład osobowy zespołu koordynującego przedsięwzięciem.



## Drugie forum biznesowe geodetów Pomorza i Kujaw

Ten punkt porządku obrad prezes *Bolesław Krystowczyk* rozpoczął pytaniem „*czy robić szkolenia dla wykonawców*”, co zapoczątkowało bogatą wymianę zdań.



Henryk Siuda;

Maciej Lewandowski, Beata Startek

**Robert Cieszyński** uznał, że nie powinno tu być żadnych wątpliwości, skoro geodeta podpisujący dokumenty bierze odpowiedzialność za wartość techniczną zawartych w dokumencie, czy operacje danych, to winien on potwierdzać przez udział w szkoleniach aktualizowanie swojej fachowej wiedzy. Konieczność taka wynika ze zmian w prawie geodezyjnym, jak też wykorzystywanych w zawodzie nowych technologii i narzędzi do pozyskiwania danych przestrzennych i ich przetwarzania. Geodeta za wady i potwierdzenie nierzetelnie wykonanych czynności terenowych i wyników pomiarów może odpowiadać dyscyplinarnie. Mówca opowiedział się za poszerzeniem katalogu dyscyplinującego kar pieniężnych, nakładanych na geodetów. Dotychczasowe doświadczenia wynikające z małego oddziaływania kary upomnienia i kary nagany domagają się możliwości bardziej dolegliwej kary.



Robert Cieszyński;

Jerzy Chylewski, Maciej Lewandowski, Jakub Kuśnierz

**Jakub Kuśnierz** uznając tę propozycję za uzasadnioną przywołał przykład rażących zaniedbań w wykonanym podziale nieruchomości. Geodeta, który wykonał podział, w sposób urągający wymogom, nie odszukał istniejących znaków granicznych, a osadził nowe obok istniejących punktów granicznych. To doświadczenie, jak też inne przejawy nierzetelności zawodowej skłoniły go do opowiedzenia się za „*radykalnym karaniem nierzetelnych wykonawców; takich należy eliminować z zawodu*”.

**Sławomir Wnuk** przywoływał również przykłady wadliwie wykonywanych prac terenowych. Z jego obserwacji wynika, że geodeci podczas czynności na granicy nieruchomości nie sprawdzają położenia znaku naziemnego, jego ekscentryczności w stosunku do znaku podziemnego.



**Robert Cieszyński** dzieląc zaniepokojenie wykonawców, wynikające z naruszenia wiarygodności zawodowej geodetów stwierdził, że te kwestie są przedmiotem uwagi i dyskusji pracowników Wojewódzkiej Inspekcji Geodezyjnej.



Jerzy Chylewski, Maciej Lewandowski, Jakub Kuśnierz, Beata Startek, Ryszard Cieszyński

**Bolesław Krystowczyk** podejmując kwestie organizacyjne forum biznesu poinformował, że Prezydium przygotowuje pismo informujące o spotkaniu, jego terminie i jego celach. Wszystkich prosił o wsparcie organizacyjne tego przedsięwzięcia. **Robert Cieszyński** przypomniał, że geodeci powiatowi mają wypowiedzieć się na temat tej propozycji.



Bolesław Krystowczyk, Henryk Siuda, Sławomir Wnuk;



Maciej Lewandowski

**Henryk Siuda** podkreślił, że mówiąc o planowanym na 1 lutego 2016 roku drugim forum biznesu geodetów Pomorza i Kujaw należy określić rolę Stowarzyszenia Geodetów Polskich w tym działaniu oraz potrzeby i cele, jakie ma ono spełnić. Można uznać, że istotnym celem jest wsparcie geodetów na ścieżce prowadzącej do zespołowego wykonywania dużych i dobrze wynagradzanych zadań. Trzeba wskazać, że prace proponowane przez Związek Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego dają możliwość godziwego zarobku. Rzecz w tym, że są to duże zadania, do których wykonania stawać mogą zespoły o znacznym potencjale wykonawczym. Wyjściem dla małych firm jest utworzenie konsorcjum do wykonania określonego zlecenia. Służba geodezyjna sprzyjać może takim zamysłom.

### **Sprawy bieżące i wolne wnioski**

Prezes *Bolesław Krystowczyk* poinformował o zamknięciu prac nad elektroniczną listą członków naszego oddziału.

*Spotkanie oplatkowe*, przewidziane na 18 grudnia 2015 roku, odbędzie się po raz pierwszy poza Bydgoskiem Domem Technika NOT. Wieczór rozpoczniemy o godzinie 17.00 w restauracji „*Telimena*”, położonej przy ulicy Fordońskiej 15, przy wylocie ulicy Gajowej. Powodem wyznaczenia nowego miejsca spotkania jest zaprzestanie działalności kawiarni NOT-owskiej. Podczas wieczoru o swoich pasjach będzie mówił bydgoski geodeta, kartograf, żeglarz, „*obieżyświat*” - Zawistowski.



Robert Cieszyński, prezes *Bolesław Krystowczyk* zamykający obrady, Henryk Siuda

Zamykając zebranie prezes *Bolesław Krystowczyk* podziękował uczestnikom spotkania za podniesienie ważnych dla zawodu spraw.

*Stanisław Marcin Wiliński*